

Sygn. akt *I ACa 201/18*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Górecki

Sędziowie: SSA Jacek Nowicki (spr.)

SSA Mariola Głowacka

Protokolant: protokolant Halszka Mróz

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. P.**

przeciwko **M. K., M. B. i M. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu - XIII Wydział Cywilny w L.

z dnia 19 października 2017 r. sygn. akt XIII C 55/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 140.031 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 października 2017 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 11.141 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację pozwanych;

IV. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 19.563 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, zażaleniowego przed Sądem Najwyższym

i kasacyjnego.

Jacek Nowicki Marek Górecki Mariola Głowacka

--	--	--

Sygn. akt **I ACa 201/18**

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu (...)powódka H. P. wniosła o zasądzenie od pozwanych spadkobierców zmarłego J. B.: M. K., M. B. i M. S. solidarnie kwoty 150.805,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kosztów sądowych według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 1 września 2013 r. pozwani wniesli o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie kosztami postępowania powódki, wraz z kosztami zastępstwa procesowego każdego z pozwanych według norm przepisanych. Pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia powódki.

Wyrokiem z dnia 16 stycznia 2014 r. Sąd oddalił powództwo i kosztami procesu obciążył powódkę.

Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 21 maja 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok w pkt 1 w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 140.031 zł. oraz z pkt 2 i w tym zakresie przekazał rozpoznanie sprawy Sądowi I instancji, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 23 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości i kosztami procesu obciążył powódkę.

Powódka wniosła apelację od wyroku z dnia 23 czerwca 2015 roku zaskarżając go w całości. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 15 marca 2016 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z 19 października 2017 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 51.175,87 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 października 2017 r. , a w pozostałym zakresie powództwo oddalił w oparciu o następujące ustalenia faktycznie i prawne.

Powódka pozostawała w związku konkubenckim z J. B. od 1983 r. do jego śmierci w dniu (...)

Powódka i J. B. w okresie pozostawania w związku z konkubenckim zakupili razem - każdy w udziale wynoszącym 1/2 części, nieruchomość położoną w L. przy ul. (...) zabudowaną budynkiem wielomieszkaniowym, na mocy umowy sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 11 września 2001 roku. za łączną kwotę 110.000 zł. Każdy z konkubentów na poczet umówionej ceny wpłacił 30.000 zł (łącznie 60.000 zł), następnie mieli wpłacić tytułem pozostałej części ceny kwoty po 25.000 zł każdy, do dnia 3 grudnia 2001 roku. Powódka w dniu 3 grudnia 2001 r., środkami pieniężnymi stanowiącymi jej własność przelewem zleconym w banku z jej rachunku bankowego wpłaciła kwotę 50.000 zł. z tytułu pozostałej części ceny - umówioną kwotę za siebie jak też J. B. - co zaznaczyła w odrębnym złożonym poleceniu przelewu. Wpłacona kwota 25.000 zł. za J. B. przez powódkę stanowiła 23 % umówionej ceny zakupu nieruchomości.

Sygn. akt **I ACa 201/18**

Powódka w latach 1969 - 2005 pracowała zawodowo jako nauczyciel z Liceum Ogólnokształcącym w L., następnie też jako wicedyrektor szkoły. Nadto udzielała korepetycji z chemii, prowadziła wykłady w szkołach prywatnych. Od zmarłego ojca otrzymała kwotę 20.000 zł. z ubezpieczenia na życie, od matki 15.000 zł. na remont mieszkania, w którym ostatecznie ta nie zamieszkała. W 1980 r. powódka wykupiła mieszkanie własnościowe w bloku w L., które następnie sprzedała, i kupiła mieszkanie przy ul. (...) w L.. W latach 90 - tych i po 2000 roku powódka nabywała wraz z J. B. udziały w nieruchomościach położonych na terenie miasta L., kupowała i sprzedawała kolejne samochody.

J. B. był człowiekiem majątnym. Podejmował różną działalność - prowadził hodowlę lisów, produkował świece i znicze, prowadził sklep ze skórami, zakład przetwórstwa tworzyw sztucznych, kupował i odsprzedawał z zyskiem

nieruchomości, pożyczał pieniądze na procent. Wartość pozostawionego przez niego spadku przekracza kwotę 1.100.000 zł.

Na dzień 12 października 2011 roku wartość nieruchomości położonej przy ul. (...) w L. wynosiła 619.900 zł.

J. B. zmarł w dniu (...) Spadek po J. B. na podstawie ustawy nabyli: M. K. w 1/4 części, M. T. w 1/28 części, A. K. w 1/28 części, M. B. w 1/7 części, M. S. w 1/7 części, M. J. w 1/14 części, R. B. w 1/28 części, W. B. w 1/28 części, A. B. w 1/21, E. B. w 1/21 części. L. G. w 1/21 części, M. D. w 1/21 części, E. N. w 1/21 części, M. G. w 1/21 części, K. B. w 1/21 części, P. T. 1/21 części i T. B. w 1/21 części.

W skład spadku po J. B. wszedł m. in udział wynoszący 1/2 części nieruchomości położonej w L. przy ul. (...). Do dnia wyrokowania nie przeprowadzono działu spadku w części dotyczącej nieruchomości położonej w L. przy ul. (...).

Zdaniem Sądu Okręgowego do rozliczenia konkubinatu mają zastosowanie przepisy k.c. o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Roszczenie z wzajemnych rozliczeń z tytułu konkubinatu powstaje z chwilą jego ustania. Z tym zdarzeniem należy bowiem łączyć odpadnięcie podstawy dla dokonywanych pomiędzy konkubentami przysporzeń. W sprawie nie budzi wątpliwości, że takim momentem był zgon J. B. w dniu (...) W tej dacie zaktualizowało się roszczenie powódki, którego mogła dochodzić na podstawie przepisów art. 405 w zw. z art. 410 k.c. i stało się ono wymagalne.

Na zasadzie art. 118 k.c. przysługujące powódce roszczenie podlega 10 - letniemu okresowi przedawnienia. Rozpoczęcie biegu przedawnienia należy oceniać w świetle treści art. 120 k.c. w zw. z art. 455 k.c.. Zgłoszone przez powódkę roszczenie ma charakter bezterminowy i skoro termin jego spełnienia nie został oznaczony ani nie wynika z

Sygn. akt **I ACa 201/18**

właściwości zobowiązania, to świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, za taką chwilę należało uznać dzień śmierci J. B..

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy stwierdził, że 10 - letni termin przedawnienia spornego roszczenia upłynie w dniu (...)r. a wniesienie przez powódkę pozwu w sprawie w dniu (...) bieg tego terminu przerwało.

Roszczenie powódki oparte na podstawie art. 405 w zw. z art. 410 k.c., weszło w skład spadku po zmarłym J. B., zgodnie z art. 922 § 1 k.c. i pozwani jako spadkobiercy J. B. obowiązani są do jego zaspokojenia.

Powódka nie miała obowiązku pozywać wszystkich spadkobierców zmarłego J. B., a ich odpowiedzialność do momentu przeprowadzenia działu spadku za długi spadkowe jest solidarna (art. 1034 § 1 k. c.). Pozwani w toku prowadzonego postępowania nie wykazali, aby postępowanie o dział spadku po zmarłym J. B. prowadzone przed Sądem Rejonowym w Lesznie I Wydział Cywilny zostało w całości zakończone.

Zasądzeniu z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia podlega kwota odpowiadająca wartości wzbogaceni istniejącego w chwili wyrokowania, co oznacza konieczność jej ustalenia według stanu wzbogacenia i cen z daty wyrokowania.

Co do żądania pozwu Sąd Okręgowy uznał na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że jest ono w części zasadne. Powódka za pomocą przedłożonych dowodów - notarialnej umowy sprzedaży, jak też przedłożonego potwierdzenia przelewu z jej rachunku bankowego kwoty 25.000 zł. w dniu 3 grudnia 2001 r. ze wskazaniem wprost, że wpłata ta dotyczy J. B., wykazała, cenę zakupu tejże nieruchomości, zasady zapłaty tej ceny przez nią i J. B. oraz fakt uiszczenia przez nią za J. B. części umówionej ceny za zakupionym przez niego udział wynoszący 1/2 własności nieruchomości w kwocie 25.000 zł.

W dalszej kolejności powódka przedstawiając dokumentację dotyczącą jej sytuacji finansowej wykazała, że kwotą taka mogła dysponować samodzielnie - środki te stanowiły jej własność i nie zostały przekazane jej przez J. B., aby w jego imieniu dokonała wpłaty.

Mając na uwadze wieloletni okres trwania związku konkubentki powódki i J. B., w żadnym wypadku nie można wykluczyć sytuacji, w której J. B. nie dysponował akurat na dzień 3 grudnia 2001 r. środkami pieniężnymi w kwocie 25.000 zł. i to powódka z własnych środków wyłożyła za niego tę kwotę, ponieważ zakup tej nieruchomości służył realizacji wspólnego celu konkubentów - chcieli oni osiągnąć dochody z najmu lokali mieszkalnych w tym budynku.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, do rozważenia pozostała jeszcze kwestia ewentualnej waloryzacji tej kwoty i ostateczne ustalenia wysokości należnego powódce świadczenia.

Ustaleniu wartości nienależnego świadczenia, w przypadku upływu znacznego czasu od jego spełnienia służy instytucja waloryzacji świadczenia.

W myśl art. 358¹ § 3 k.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po

Sygn. akt **IACa 201/18**

powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie.

Powódka powoływała się na zmianę wartości nieruchomości którą w 2001 r. zakupiła wraz z J. B. za kwotę 110.000 zł. przy czym wpłaciła ona za J. B. na poczet umówionej ceny zakupu jego udziału w prawie własności nieruchomości kwotę 25.000 zł. co odpowiadało 23% ustalonej ceny. Co było bezsporne pomiędzy stronami rzeczoznawca majątkowy ustalił wartość całej nieruchomości na kwotę 619.900 zł na dzień 12 października 2011 roku i kwoty stanowiącej 25% tejże sumy tj. 140.031 zł domagała się zasądzenia od pozwanych powódka. Powódka wraz z J. B. prowadziła remonty w nieruchomości położonej w L. przy ul. (...). Zatem aktualna wartość nieruchomości obejmuje nie tylko zapłaconą w chwili jej nabycia cenę, ale także podniesienie wartości przez nakłady.

Zdaniem Sądu Okręgowego uwzględniając interesy stron, zasady współzycia społecznego jak też zmianę siły nabywczej pieniądza świadczenie dochodzone przez powódkę winno zostać zwaloryzowane, ale nie zasadach wskazanych przez powódkę.

Obecna wartość nieruchomości ustalona przez rzeczoznawcę majątkowego nie była kwestionowana przez strony. W przypadku ceny jaka powódka i J. B. zapłacili za zakup tej nieruchomości w 2001 roku nie można stwierdzić, że odpowiadała ona rzeczywistej, ówczesnej wartości nieruchomości - nie wiadomo czy została ona ustalona w oparciu o wycenę rzeczoznawczy majątkowego, czy też wówczas występujące na rynku nieruchomości ceny. Wobec powyższego nie można przyjąć, że kwota 110.000 zł. odpowiadała rzeczywistej wartości nieruchomości na dzień jej zakupu przez powódkę i J. B., co za tym idzie, że kwota 25.000 zł. wpłacona przez powoda, za J. B., stanowiła 23% ówczesnej wartości nieruchomości a nie tylko 23 % przyjętej przez strony tej umowy ceny nieruchomości, i obecnie powódka winna uzyskać od spadkobierców J. B. kwotę odpowiadającą ustalonej przez rzeczoznawcę majątkowego wartości 23% wartości nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego podkreślić również trzeba, że uiszczenie przez powódkę kwoty 25.000 zł w dniu 3 grudnia 2001 roku - tytułem zapłaty części ceny nieruchomości za J. B. nie oznaczało, że powódka poprzez tę czynność niejako „nabyła” dla J. B. udział 23% części nieruchomości.

Wobec powyższego adekwatnym zdaniem Sądu Okręgowego było przyjęcie do ustalenia zwaloryzowanej wartości roszczenia powódki miernika w postaci wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę, z momentu spełnienia świadczenia - grudnia 2001 roku oraz z momentu wyrokowania w sprawie.

Zgodnie z danymi publikowanymi w Monitorze Polskim przez Prezesa GUS, w 2001 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie za pracę wyniosło 2.061,85 zł, a zatem uiszczona przez powódkę kwota 25.000 zł stanowiła jego

12,125 krotność. Za 2017 roku brak jest jeszcze całościowych danych co do wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę, ostatni opublikowany komunikat Prezesa GUS dotyczy II kwartału

Sygn. akt *I ACa 201/18*

2017 r. Sąd uznał za zasadne do prowadzenia obliczeń użycie podanej za ten okres kwoty tj. 4.220,69 zł. która po przemnożeniu przez ustalony współczynnik 12,125 daje kwotę 51.175,87 zł. wartości zwaloryzowanego roszczenia należnego powódce w niniejszej sprawie od pozwanych.

$25.000 : 2.061,85 = 12,125$ krotności

$12,125 \times 4.220,69 \text{ zł} = 51.175,87 \text{ zł}$

Zawarty w przepisie nakaz rozważenia interesów stron oraz uwzględniania zasad współżycia społecznego oznacza przede wszystkim konieczność ustalenia indywidualnej sytuacji stron (osobistej, rodzinnej i majątkowej), także ich sytuacji w ramach danego zobowiązania i wydania orzeczenie odpowiadającego wymogom słuszności.

Waloryzacja należności głównej nie wyłącza żądania zasądzenia odsetek. Wyrok waloryzujący świadczenie ma charakter konstytutywny. Od chwili jego wydania zmienia się treść zobowiązania (wysokość, ewentualnie sposób spełnienia świadczenia). Z tego względu Sąd podzielił pogląd, że jeżeli wyrok ten zasądza zwaloryzowane świadczenie, odsetki za opóźnienie w jego spełnieniu należą się wierzycielowi od dnia następnego po wydaniu wyroku.

Powódka w apelacji z dnia 16 listopada 2017 r. zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego z 19 października 2017 r. w zakresie punktów 2 i 3 żądając odpowiednio zasądzenia od pozwanych solidarnie na jej rzecz dalszej kwoty w wysokości 88.824,13 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 22.117,79 zł. tytułem skapitalizowanych odsetek od kwoty 51.175,97 zł. za okres od 2 kwietnia 2013 r. do 19 października 2017 r., a nadto kosztów procesu za obie instancje.

Powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 405 k.c. w zw. z art. 409 k.c. i w zw. z art. 410 k.c. poprzez ustalenie w sposób zaniżony wartości bezpodstawnego wzbogacenia uzyskanego przez pozwanych oraz art. 481 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od daty wyrokowania, z nadto art. 358¹ § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanych i zasądzenie kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwani w apelacji z 15 listopada 2017 r. zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego z 19 października 2017 r. w zakresie punktu 1 i 3 żądając oddalenia powództwa także co do kwoty 51.175,87 zł z ustawowymi odsetkami od tej kwoty oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

Pozwani zarzucili naruszenie prawa materialnego, to jest art. 95 §2 k.c. skutkujące brakiem legitymacji biernej po stronie pozwanych, przeciwko którym wytoczono powództwo jako pełnomocnikom spadkobierców po J. B. oraz art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, że środki pieniężne wpłacone przez nią jako druga rata w kwocie 25.000 zł były jej własnością, a nadto art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez ich zastosowanie i uznanie, że było nienależne świadczenie. Pozwani zarzucili także naruszenie art. 358¹ § 3 k.c. poprzez jego zastosowanie w sprawie mimo, że to wyłącznie zwłoka powódki w dochodzeniu jej roszczeń spowodowała utratę wartości pieniądza, a nadto utrata

Sygn. akt *I ACa 201/18*

ta nie nosiła znamion istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza.

Pozwani wniesli o oddalenie apelacji powódki i zasądzenie kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

1. Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony w całości, co do punktów 1 i 3 przez pozwanych, a co do punktów 2 i 3 przez powódkę, a zatem stosownie do zakresu zaskarżenia podlegał zmianie w całości. Apelacja powódki została uwzględniona w części, natomiast apelacji pozwanych podlegała oddaleniu w całości.

2. Spór powstał w związku z zakupem przez powódkę i jej ówczesnego konkubenta J. B., który zmarł w dniu (...)r. nieruchomości położonej w L. przy ul. (...) za cenę 110.000 zł. Umowa została zawarta w dniu (...) i każdy z nich za swój udział - ^(1/2), miał zapłacić 55.000 zł. Bezsporne jest, że powódka i J. B. w dniu(...) uiszcili po 30.000 zł. Pozostałą część ceny również mieli zapłacić po połowie. Powódka twierdzi, że zapłaciła 25.000 zł za siebie i 25.000 zł za J. B. i w niniejszym procesie domaga się rozliczenia kwoty 25.000 zł na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu od pozwanych spadkobierców. Z tego tytułu domaga się zasądzenia kwoty 140.031 zł. wskazując, że dług w tej wysokości obciążał majątek J. B.. Mianowicie, po stronie pozwanych (wcześniej J. B.) nastąpiło wzbogacenie kosztem majątku powódki, skoro wartość nieruchomości na dzień (...) wynosiła 619.900 zł (operat szacunkowy nieruchomości sporządzony na okoliczność spisu inwentarza stanu czynnego spadku po J. B.). Wpłacona za J. B. kwota 25.000 zł., to 23% z ceny 110.000 zł. zapłaconej za nieruchomość, którą - według powódki - należy rozliczyć w odniesieniu do aktualnej wartości nieruchomości w kwocie 619.900 zł.

3. Pozwani w apelacji podnieśli cztery zarzuty. Pierwszy, poprzez błędne przyjęcie, że po stronie pozwanych istnieje bierna legitymacja procesowa (art. 95 § 2 k.c.), drugi, że kwota 25.000 zł nie stanowiła środków pieniężnych powódki i że wpłata nastąpiła z majątku J. B., trzeci, że była to istotnie darowizna, gdzie powódka była darczyńcą, a J. B. obdarowanym, czwarty, że Sąd Okręgowy naruszył art. 358¹ § 3 k.c. poprzez jego zastosowanie, mimo, że wyłącznie zwłoka powódki w dochodzeniu jej roszczeń spowodowała utratę wartości pieniądza a sama utrata nie nosiła znamion istotnej zmiany wartości pieniądza.

Oczywiście chybiony jest zarzut kwestionujący legitymację bierną procesową pozwanych. Wprawdzie powódka w pozwie wskazała, że żądanie zapłaty kieruje przeciwko spadkobiercom reprezentowanym przez pełnomocników M. K., M. B. i M. S. ale nie budzi wątpliwości, że pozwała trzech z siedemnastu spadkobierców i że występują oni wyłączeni w swoim imieniu i nie działają jako pełnomocnicy pozostałych spadkobierców. Wynika to z żądania pozwu oraz dalszych pism procesowych i w niniejszym procesie nie było zamiarem powódki traktowanie pozwanych jako pełnomocników. Zgodnie z art. 1034 § 1 zd. 1 k.c. do chwili działu spadku spadkobiorcy ponoszą solidarną odpowiedzialność za długi spadkowe.

Sygn. akt *I ACa 201/18*

Ubocznie należy dodać, że niezrozumiałe jest powołanie w apelacji art. 95 § 2 k.c., który dotyczy przedstawiciela ustawowego.

Nie można się także zgodzić z drugim zarzutem apelacji pozwanych. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że powódka dokonała wpłaty kwoty 25.000 zł z własnych zasobów pieniężnych. Wynika to wprost z dokumentu jakim jest polecenie przelewu z 3 grudnia 2001 r. Na poleceniu przelewu jako wpłacający figuruje imię i nazwisko powódki, a nadto wskazano, że jest to druga rata za nieruchomość, a co najważniejsze, że wpłata dotyczy J. B.. Sad pierwszej instancji oceniając sytuację majątkową i finansową powódki trafnie zauważył, że mogła ona dysponować taką kwotą, a to, że J. B. był majątnym człowiekiem, nie oznacza, że w danym momencie nie dysponował taką sumą bądź że zaistniały okoliczności, które spowodowały, że to powódka dokonała wpłaty.

Pozwani swoją argumentację opierają wyłącznie na porównaniu sytuacji majątkowej powódki i J. B. i że w związku z tym nie jest możliwe, aby to powódka wpłaciła 25.000 zł. Nie są to argumenty pozbawione znaczenia, ale w konfrontacji z poleceniem przelewu i zeznaniami powódki, nie mogły przeważyć. Ustalenia Sądu Okręgowego wskazują bowiem, że status majątkowy i finansowy powódki był wyższy od przeciętnego i zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro mogła uiszczyć dwie swoje raty : 30.000 zł i 25.000 zł, to jest całkiem wiarygodne, że mogła także zapłacić za J. B.

kwotę 25.000 zł. J. B. prowadził liczne interesy i nawet jeżeli posiadał znaczny majątek, to w określonym momencie mogło się zdarzyć, że nie dysponował powyższą sumą.

Odnosząc się do trzeciego zarzutu, nie było żadnych podstaw aby uznać, że kwota 25.000 zł stanowiła darowiznę. W szczególności brak jakiegokolwiek motywów uzasadniających także stanowisko. Pozwani nie wyjaśnili, dlaczego powódka miałaby dokonać darowizny na rzecz J. B., skoro zgodnie z umową każdy za swój udział 1/2 miał zapłacić po 55.000 zł. Poza tym, skoro pozwani twierdzą, że J. B. był osobą znacznie bardziej majątną niż powódka, to jest niezrozumiałe, dlaczego miała by ona finansować zakup udziału J. B. w nieruchomości. Przysporzenie pod tytułem darmym ma zwykle jakąś podstawę faktyczną, konkretną przyczynę, której w niniejszej sprawie nie sposób się dopatrzeć. W każdym razie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazuje, że miała to być darowizna.

Czwarty zarzut jest trafny i szerzej będzie o nim mowa w dalszej części uzasadnienia. Mianowicie należy się zgodzić z pozwanymi, że Sąd Okręgowy błędnie zwaloryzował świadczenie powódki, ponieważ spadek siły nabywczej pieniądza nie nosił w tym czasie znamion istotnej zmiany, nadto Sąd Okręgowy jako kryterium waloryzacyjne przyjął nie wskaźnik inflacji, a wzrost średniego wynagrodzenia. Nie miało to jednak wpływu na treść wyroku zgodnie z żądaniem pozwanych.

Nie można się natomiast zgodzić z twierdzeniem apelacji, że powódka przez 10 lat „hodowała” dług i nie domagała się od J. B. choćby zwrotu kwoty 10.000 zł. Ich relacje były oparte nie tylko na stosunkach majątkowych, skoro tworzyli oni

Sygn. akt **I ACa 201/18**

związek podobny do małżeńskiego, a zatem powódka miała jakieś podstawy, aby wcześniej nie żądać rozliczenia.

4. Apelacja powódki jest w znacznej części zasadna. Należy się zgodzić z zarzutem, naruszenia art. 358¹ § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Zgodnie z tym przepisem w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może, po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby były ustalone w orzeczeniu lub umowie.

Sąd uzyskuje kompetencję do wydania orzeczenia waloryzacyjnego, jeżeli są spełnione dwie przesłanki. Po pierwsze, nastąpi istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, przy czym nie chodzi tutaj o nieznaczne wahania wartości pieniądza, które są zjawiskiem typowym. Liczą się tylko zmiany znaczące, ponad przeciętne. Po drugie, konieczną przesłanką, od spełnienia której zależy kompetencja sądu do orzekania o waloryzacji, jest żądanie strony stosunku zobowiązaniowego skierowane do sądu. Sąd nie może tych sprawach orzekać z urzędu.

W niniejszej sprawie nie zostały spełnione obie przesłanki. Nie było podstaw aby przyjąć, że w okresie między 2001 rokiem i datą wyrokowania doszło do znacznego spadku siły nabywczej pieniądza. Sąd pierwszej instancji nawet badał czy w tym czasie nastąpiło zjawisko ponadprzeciętnej inflacji, takie jakie było np. na początku lat 90- tych XX wieku. Po drugie, powódka nie żądała zwaloryzowania kwoty 25.000 zł w oparciu o przepis art.358¹ § 3 k.c.

Nadto trafnie podnosi powódka, że zastosowany przez Sąd Okręgowy wskaźnik waloryzacji jest niewłaściwy, ponieważ dochodzone roszczenie wiąże się rynkowymi cenami nieruchomości, a Sąd jako wskaźnik waloryzacyjny zastosował przeciętne miesięczne wynagrodzenie za pracę.

Istotą żądania powódki, było natomiast rozliczenie korzyści majątkowej uzyskanej przez spadkobierców zgodnie z przepisami o bezpodstawnym wzbogaceniu (art.405 k.c. i następne).

Należy podkreślić, że kwota 25.000 zł. była przeznaczona na zakup udziału w prawie własności nieruchomości, a zatem trafiła ona do rąk sprzedawcy. Natomiast w majątku J. B., a później jego spadkobierców doszło do przysporzenia w postaci 1/2 udziału w nieruchomości. W dacie zakupu to jest (...), wartość nieruchomości wynosiła 110.000 zł i nie ma

podstaw aby twierdzić, że ta kwota odbiegała od wartości rynkowej. Tak nie twierdzi powódka a przede wszystkim pozwani. Natomiast na dzień sporządzenia operatu szacunkowego, to jest (...) w celu ustalenia stanu czynnego spadku, wartość nieruchomości wynosiła kwotę 619.900 zł. Również tej kwoty pozwanie nie kwestionują.

Ogólną regułą prawa cywilnego jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą osobę musi być prawne uzasadnione. Dzięki wpłacie powódki J. B. uzyskał udział w nieruchomości (ściśle część udziału). W sumie J. B. z ceny 110.000 zł zapłacił 25.000 zł.

Sygn. akt **I ACa 201/18**

Zaoszczędzając wydatku kosztem powódki - J. B., a następnie jego spadkobiercy, wzbogacili się o udział w nieruchomości (jej część). Między wzbogaceniem a zubożeniem istnieje związek, a zatem zostały spełnione przesłanki z art. 405 k.c..

Obowiązek wydania korzyści obejmuje aktualne wzbogacenie. Kwestia, jaka chwila

jest miarodajna dla ustalenia rozmiaru bezpodstawnego wzbogacenia, nie została w ustawie rozstrzygnięta. Jednakże, gdyby zwrot następuje w pieniądzu, należy uwzględnić jaką wartość ma wzbogacenie według cen w chwili wyrokowania (Z. Radwański, A Olejniczak, Zobowiązania - część ogólna, 12. wydanie C.H.Beck, Warszawa 2016, s. 303-304).

Na dzień wyrokowania wartość nieruchomości wynosiła 619.900 zł, a tym samym wartość udziału $\frac{1}{2}$ - 309.950 zł. Z tej kwoty 23% wynosi 140.872 zł. Ta suma stanowi wzbogacenie pozwanych kosztem powódki.

Co do odsetek nie było podstaw do zasądzenia ustawowych odsetek od 2 kwietnia 2013 r. Skoro bowiem zasądzeniu podlega wzbogacenie istniejące w chwili wyrokowania, również odsetki z tytułu opóźnienia podlegają zasądzeniu od daty wyrokowania (uzasadnienie uchwały SN z 7 maja 1998, III CZP 14/98, OSNIC 1998 r. w 11 poz. 173), Gdyby zasądzić odsetki od daty wskazanej przez powódkę, to powódka byłaby wzbogacona.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt. I 1 i 2 sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art.98 kpc i art. 391 § 1 k.p.c. Kwota 7.541 zł obejmuje opłatę od pozwu - 7542 zł i koszty zastępstwa procesowego - 3620 zł. Natomiast koszty w postępowaniu apelacyjnym to opłaty od dwóch apelacji oraz opłata od zażalenia (7002 zł + 7002 zł + 1509 zł) oraz koszty zastępstwa procesowego (4050 zł).

Jacek Nowicki Marek Górecki Mariola Głowacka

B.S.